

# Na grobie rycerz (M. Konopnicka) / Powstaniec 1863 – Sanah

Na grobie rycerz z dawnych lat  
Z wzniesioną głową stoi  
Na czole hełm, na ręku tarcz  
A pierś zamknięta w zbroi

Wróżbę on kiedyś taką miał  
Za dni swych, za żywota  
Że kiedy kośćbę skończy śmierć  
Ozwie się trąba złota

I słucha w dzień, i słucha w noc  
Kamienne czoło wznosi  
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż  
I kosi i kosi, kosi...

I czeka rycerz wiek i dwa  
Wśród śmierci stojąc żniwa  
I słucha w dzień, i słucha w noc  
Czy trąba się odzywa

I rdza mogilna zjadła miecz  
I hełm wyżarły deszcze  
I w tarczę bije wiatr i śnieg  
A rycerz czeka jeszcze...

I słucha w dzień, i słucha w noc  
Kamienne czoło wznosi  
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż  
I kosi i kosi, kosi...

I słucha w dzień, i słucha w noc  
Kamienne czoło wznosi  
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż  
I kosi i kosi, kosi...

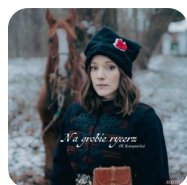
I słońce mu wypięło wzrok  
I mchy wyrosły ze zbroi  
I pierś pęknięta sypie proch  
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypięło wzrok  
I mchy wyrosły ze zbroi  
I pierś pęknięta sypie proch  
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypięło wzrok  
I mchy wyrosły ze zbroi  
I pierś pęknięta sypie proch  
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypięło wzrok  
I mchy wyrosły ze zbroi  
I pierś pęknięta sypie proch  
A rycerz ciągle stoi...

Ciągle stoi...



Słowa: Maria Konopnicka  
Muzyka: sanah, Marek Dziędzic  
Rok wydania: 2023